TPS, Ochłoń

no i walka zła z dobrem
diabeł i anioł
na moim ramieniu do ucha mi szeptają

częściej ten zły
nic się nie bój, idź zabierz
nagle anioł krzycz do mnie
pomyśl, nim wstaniesz

ochłoń
bracie ochłoń
po co siew pierd* w bagnie jest grząsko
ochłoń
ziemek ochłoń
są rzeczy ważniejsze niż pieniądze i porno
ochłoń
bracie ochłoń
łatwo się sparzyć, bo ogień grzeje mocno
ochłoń
ziemek ochłoń
wyjdziesz, nie wrócisz
nie idź, jak nie musisz
ochłoń

czuje sie jak opętany przez jebane te papierki
oczy mi sie zaraz świecą
jak gdzieś widzę więcej pengi
głodni – no to jemy!
nie ma za co
zabierzemy!
ceny wysokie
myślisz jak sie dorobili
żeby włożyć trzeba mieć
…

winni za to samo
bo marzenie kosztowało

ochłoń
bracie ochłoń
po co siew pierd* w bagnie jest grząsko
ochłoń
ziemek ochłoń
są rzeczy ważniejsze niż pieniądze i porno
ochłoń
bracie ochłoń
łatwo się sparzyć, bo ogień grzeje mocno
ochłoń
ziemek ochłoń
wyjdziesz, nie wrócisz
nie idź, jak nie musisz
ochłoń
ochłoń

nikt o tobie nie pamięta
jak dobrego nie robiłeś
dobrze o tym wiem
karma wraca, mocno bije
dadzą a tyle samo miłości, co dostaną
no i mija dzień za dniem
pech pod nogi rzuca kłody
dobry ja sprawdzony

ochłoń

bracie ochłoń
po co siew pierd* w bagnie jest grząsko
ochłoń
ziemek ochłoń
są rzeczy ważniejsze niż pieniądze i porno
ochłoń
bracie ochłoń
łatwo się sparzyć, bo ogień grzeje mocno
ochłoń
ziemek ochłoń
wyjdziesz, nie wrócisz
nie idź, jak nie musisz
ochłoń
ochłoń

możesz dużo mieć łatwych
albo jedną prawdziwą
możesz liczyć na fart, ze nie wyda się to wszystko
możesz już oszukać, nie przyznać sie nikomu
w oczu już nie spojrzysz, jaki kiedyś temu komuś
pamiętaj karma wraca
czasem bardziej się odpłaca
myśli w głowie po co
pytanie i po co
są rzeczy ważniejsze niż pieniądze i porno
ochłoń
ochłoń